

WSPÓŁCZESNA  
CZAROWNICA

DEBORAH  
BLAKE



DEBORAH  
BLAKE

WSPÓŁCZESNA  
CZAROWNICA

PRZEŁOŻYŁA  
Joanna Żywina



TYTUŁ ORYGINAŁU:

*Everyday Witchcraft. Making Time for Spirit in a Too-Busy World*

Wydawczynie: Agnieszka Fiedorowicz, Katarzyna Masłowska

Redakcja: Anna Strożek

Korekta: Anna Strożek, Małgorzata Denys

Projekt okładki: Łukasz Werpachowski

DTP: Maciej Grycz

Copyright © 2015 by Deborah Blake

Copyright © 2023 for the Polish edition

by Wydawnictwo Kobiecte Agnieszka Stankiewicz-Kierus sp.k.

Copyright © for the Polish translation by Joanna Żywina, 2019

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie III

Białystok 2023

ISBN: 978-83-8321-434-4

Grupa Wydawnictwo Kobiecte | [www.WydawnictwoKobiecte.pl](http://www.WydawnictwoKobiecte.pl)





# Spis treści

---

Podziękowania .....	11
<b>Wstęp</b> .....	13
Twoje zwykłe, magiczne życie .....	13
Nota o nazewnictwie .....	16
<b>Rozdział 1. Wiedza magiczna we współczesnym świecie</b> .....	17
Nie ma złej drogi .....	19
Tworzenie własnej ścieżki .....	23
Blake Octavian Blair „Korzyści płynące z pluralizmu religijnego” .....	28
Christopher Penczak „Tworzenie własnej ścieżki” .....	30
<b>Rozdział 2. Czarownica w codziennym życiu</b> .....	33
Codzienna praktyka .....	35
Tworzenie więzi z bóstwem .....	50
Magia w życiu codziennym .....	55
Raven Digitalis „Czarostwo i wewnętrzna siła” .....	61
<b>Rozdział 3. Poszukiwanie duchowości w naszym zwarjowanym świecie</b> .....	65
Czy gra warta jest świeczki? .....	66
Pięciominutowe rytuały .....	68
Wróżbiarstwo .....	72

Stan wstrzymania, czyli wakacyjne hibernacje . . . . .	76
Mickie Mueller „Czas dla ducha” . . . . .	79
<b>Rozdział 4. Wprowadź słowa w życie . . . . .</b>	<b>81</b>
Świadomość, zrozumienie i nastawienie. . . . .	81
Służba jako uświęcona praca . . . . .	89
Wcielanie słów w czyny na co dzień. . . . .	95
Ashleen O’Gaea „Dzielenie się życiem czarownicy” . . . . .	96
<b>Rozdział 5. Prosta praktyka popańska . . . . .</b>	<b>99</b>
Natura w życiu codziennym. . . . .	99
Płyn z prądem rzeki: piękne zmiany. . . . .	100
Koło Roku: energia i dążenie do celu. . . . .	104
Cykle księżycowe: księżyc przybywający i ubywający . . . . .	107
Tworzenie więzi z żywiołami:	
ziemia, powietrze, ogień i woda. . . . .	110
Proste obchodzenie sabatu . . . . .	136
Gail Wood „Odnajdywanie więzi za pomocą solnej lalki” . . . . .	140
<b>Rozdział 6. Z pomocą przyjaciół . . . . .</b>	<b>143</b>
Wspólna celebracja i praktyka grupowa . . . . .	144
Uczenie się i nauczanie: znajdź swoje miejsce w grupie . . . . .	146
Proste sposoby na wprowadzenie innych we wspaniały świat czarostwa (aby ich nie wystraszyć) . . . . .	150
Kris Bradley „Włączanie do rytuałów dzieci specjalnej troski” . . . . .	160
Z. Budapest „Dobry rytuał” . . . . .	162
<b>Rozdział 7. Futro, pióro i kłotel . . . . .</b>	<b>165</b>
Zwierzaki i chowańce . . . . .	166
Zwierzęta mocy. . . . .	169
Nawiązywanie kontaktu z duchem zwierząt . . . . .	172
Lupa „Krótkie wprowadzenie do zwierzęcego totemizmu” . . . . .	174

<b>Rozdział 8. W twoim magicznym domu</b> . . . . .	177
Święta przestrzeń wszędzie wokół: zamień swój dom w miejsce magiczne . . . . .	178
Ołtarze w środku i na zewnątrz . . . . .	180
Duchowe oczyszczenie: nie tylko na wiosnę . . . . .	185
Codzienne rytuały domowe: sprzątanie, uziemiające i ochrona . . . . .	188
Melanie Marquis „Pięciominutowy rytuał chroniący i pomagający nawiązać kontakt z ziemią” . . . . .	198
<b>Rozdział 9. Bóg i Bogini w codziennym życiu</b> . . . . .	201
Patrzeć na świat oczami Bogini . . . . .	202
Siła w trudnych chwilach . . . . .	205
Nawiązywanie kontaktu z bóstwem . . . . .	211
Jak odnaleźć Boga/Boginię w każdym z nas . . . . .	213
Alaric Albertsson „Dlaczego jestem anglosaską poganką” . . . . .	215
<b>Rozdział 10. Idź naprzód: lekcje, które napotykałam na swojej drodze</b> . . . . .	217
Pozytywne nastawienie . . . . .	219
<b>Rozdział 11. Zalecane lektury dla początkujących i zaawansowanych</b> . . . . .	225
Podstawy . . . . .	227
Dalsze poszukiwania, pogłębione studia i encyklopedia . . . . .	231
Lista książek . . . . .	241
<b>Autorzy gościnni</b> . . . . .	247
<b>Polecane lektury</b> . . . . .	253

# Wiedza magiczna we współczesnym świecie

W dzisiejszych czasach czarostwo jest inne niż dawniej, kiedy to większość osób, które dziś nazwalibyśmy czarownicami, nie określiłaby siebie w ten sposób. Byli to zielarze, magicy i wyznawcy Bogini, jednak ich życie różniło się znacząco od naszego. Magia, którą praktykowali, mogła wyrastać z tego samego źródła, jednak nie było to znane nam czarostwo.

W rzeczywistości dzisiejsza wiedza magiczna jest jak wciąż zmieniający się krajobraz. Kiedy w latach pięćdziesiątych magia wróciła do powszechnej świadomości za sprawą tak znamienitych nazwisk jak Gerald Gardner, zmieniła się i przedefiniowała wiele razy. Czarostwo przeszło drogę od trzymanych w tajemnicy sabatów, rządzonych surowymi regułami i hierarchicznymi strukturami, poprzez feministyczny kult zapomnianej bogini do eklektycznej mieszanki pogaństwa, sięgającego korzeniami do wierzeń nordyckich, egipskich i indiańskich.

Wszystkie te odmiany nadal istnieją, obok całej masy innych, i każda z nich jest równie wartościowa jak praktykowane przez

naszych przodków rytuały. Skąd więc masz wiedzieć, czy jesteś czarownicą? A jeśli jesteś, to jaką?

Niektórzy z czytelników znają już odpowiedzi na te pytania. Inni wcale ich nie szukają i to też jest w porządku. Naprawdę nie musisz wiedzieć, czy jesteś czarownicą lub jaką ścieżką będziesz podążać, żeby czerpać pożytek z niniejszej książki.

Z drugiej strony celem tej książki jest pomaganie ludziom w zintegrowaniu ich wierzeń z codziennym życiem, więc może będzie ci łatwiej, jeśli zawężysz spektrum poszukiwań. W ostateczności dowiadywanie się nowych rzeczy o różnych formach współczesnego czarostwa również jest fascynującym doświadczeniem.

Miałam wyjątkową okazję uczestniczyć w niezwykłym pogańskim zlocie, który odbywa się co roku w lutym w San Jose w Kalifornii. Pantheacon to wielkie wydarzenie, gromadzące sporo ponad dwa tysiące ludzi w czasie dwóch i pół dnia trwania zlotu. Odbywają się tam wspaniałe warsztaty, rytuały i występy muzyczne, możesz również spotkać wielu autorów swoich ulubionych „magicznych” książek. Jest tam głośno, energetycznie i czasem trochę przytłaczająco. Jest to również świetne miejsce, aby obserwować ludzi, ponieważ na zlocie spotkasz praktycznie każdego poganina, jakiego sobie wyobrazisz, a także takich, których istnienia się nie spodziewałaś.

Dla mnie jest to jedna z najpiękniejszych rzeczy w pogaństwie. W większości jesteśmy niezwykle tolerancyjną grupą. Nie twierdzą, że nie spotkasz czarownic, które będą krytykować siebie nawzajem. Niektóre z nich oskarżają się o bycie fluffkami, które nie traktują pogaństwa zbyt poważnie, inne natomiast krytykowane są za przesadny radykalizm. Tak jak w każdej grupie, można u nas spotkać osobników, którzy nie dogadują się z pozostałymi lub uważają, że tylko ich poglądy są słuszne.



Najczęściej spotykam jednak pogan, którzy z radością akceptują siebie nawzajem (w istocie poganie uwielbiają się przytulać), nieważne, jaką formą czarostwa się parają.

Jeśli masz wątpliwości, jak powinnaś siebie określić, nie jesteś w tym osamotniona. Jak wspomniałam, nazewnictwo we współczesnym czarostwie może być dość zwodnicze. Dobra wiadomość jest taka, że w odniesieniu do siebie możesz używać takiego terminu, na jaki masz ochotę.

.....  
**Nie ma złej Drogi**

Wspaniałą cechą współczesnego czarostwa jest to, że nie ma jednej właściwej drogi, którą należy podążać, co równocześnie oznacza, że nie ma też złych dróg.

Cóż, oczywiście nie zawsze jest to prawdą. Jeśli robisz coś, co szkodzi tobie lub drugiemu człowiekowi, osobiście uznałabym to co najmniej za złą, jeśli nie niebezpieczną drogę (dla ducha i nie tylko).

Nie jest to jednak religia, która „osądza”, sama musisz dokonywać swoich wyborów. Czarostwo jest duchową praktyką, opartą między innymi na odpowiedzialności. Poruszam to zagadnienie dokładniej w *The Goddess Is in the Details*, więc nie będę omawiać go tutaj szerzej. Wystarczy powiedzieć, że jako czarownice wierzymy, iż każdy jest odpowiedzialny za własne czyny i musi ponieść ich konsekwencje. Nie ma wytłumaczenia w stylu „to diabeł zmusił mnie do tego”, a grzechy nie znikają w momencie, kiedy się z nich wypowiadamy. Musimy brać odpowiedzialność za własne wybory i żyć z tym, co ze sobą przynoszą.

Mówiąc ogólnie, jeśli odnajdziesz ścieżkę, która ci odpowiada – kieruje twoje życie we właściwą stronę i karmi twoją duszę

– jest to prawdopodobnie właściwa dla ciebie droga. W przeciwieństwie do innych religii pogaństwo jest elastyczne; możesz się spodziewać, że twoje praktyki zmienią się na przestrzeni lat, tak jak zmieniają się twoje życie i potrzeby.

Sama jestem tego dobrym przykładem. Zaczęłam praktykować wraz z grupą, na której czele stała kobieta, która pobierała nauki w duchu formalnego nurtu wicca, a potem praktykowała razem z dość zróżnicowanymi pod względem wierzeń wyznawcami. Kiedy do nich dołączyłam (wówczas nie nazywałam jeszcze swojej grupy sabatem, choć pod wieloma względami na takiej zasadzie funkcjonowaliśmy), wypracowała praktykę, którą uznałabym za klasyczny nurt wicca pod względem podejścia, ale bez części bardziej sztywnych aspektów, na przykład gardneriańskich sabatów pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia. (Chociaż kazała mi przejść ponadroczne szkolenie, które się przeciągało, zanim zostałam mianowana na wysoką kapłankę, zresztą nie przez nią. To jednak inna historia).

Na przykład kiedy odprawialiśmy rytuały, przewodzili im wysoki kapłan oraz wysoka kapłanka, wykorzystywaliśmy wiele elementów z tradycji wicca, w tym przywołanie strażników, zapalenie czerwonej świecy dla żywiołu ognia, niebieskiej dla żywiołu wody i tak dalej (jest to typowo współczesna praktyka; w przeszłości jeśli czarownice używały świec, były to z pewnością świece zwykłe, niebarwione).

Jeśli czytasz moje książki, zauważysz, że wciąż wykorzystuję do praktyki wiele z tych elementów. Powtarzanie znanych schematów pozwala ukształtować podłoże do pracy w grupie, a ja wybieram proste komponenty, które mi odpowiadają. Można powiedzieć, że te części są dla mnie najbardziej naturalne.

Jednak na przestrzeni lat moje magiczne praktyki zmieniały się wraz ze mną. Członkowie mojej grupy Blue Moon Circle

czasem przejmują pałeczkę i sami prowadzą rytuały. W miarę jak zdobywają doświadczenie i pewność siebie, coraz częściej stają na czele grupy. Czasami ktoś wprowadza element, który wszystkim podoba się bardziej niż ten wykorzystywany wcześniej przeze mnie, adaptujemy więc nową praktykę i dodajemy ją do naszego repertuaru.

Jako wysoka kapłanka zwykle najpierw formuję okąg, następnie wszyscy wzywamy strażników, a ja przywołuję Boginię (podczas rytuałów sabatu, jeśli nie ma pełni księżyca, wzywam także Boga). Jeden z członków Blue Moon znalazł jednak przepiękną inwokację, którą wypowiada cała grupa, wspólnie formując okąg, wzywając strażników i przywołując Boginię. Tak bardzo spodobała nam się energia, która wytwarza się w trakcie tej inwokacji, że często stosujemy ją zamiast bardziej tradycyjnej metody. Zmiana oraz ewolucja to dobre zjawiska.

Moja osobista praktyka również uległa zmianie. Kiedy jestem sama, moje praktyki nabierają bardziej nieformalnego charakteru – rzadko formuję krąg, zamiast tego wyobrażam sobie, że znajduję się wewnątrz świętej, strzeżonej przestrzeni. Lata praktykowania magii dały mi umiejętność pracy bez pomocy narzędzi i formuł, które wcześniej wykorzystywałam do osiągnięcia odpowiedniego poziomu skupienia.


Nie chodzi o to, że wcześniejsza forma mojej praktyki była nieprawidłowa, a obecna jest właściwa. Moje potrzeby i mój styl uległy zmianie, więc razem z nimi zmieniły się także moje rytuały. Na tym właśnie polega piękno duchowej praktyki, która może zmieniać się razem z nami.


Dawniej uważałam się za wiccankę. Nadal zdarza mi się używać tego terminu w zależności od tego, z kim rozmawiam. Wielu ludzi niezwiązanych z ruchem pogańskim słyszało tę nazwę i kojarzy im się lepiej niż słowo „czarownica”.



*Sięgnij po  
więcej!*



 [www.wydawnictwokobiece.pl](http://www.wydawnictwokobiece.pl)

 [kobiece](#)

 [wydawnictwo.kobiece](#)